

Kamil Czostkiewicz, niesprawiedliwie

Daj mi znak
Powiedz że będzie tylko tak
Jak dawniej
Trzymaj mnie niech to nie skończy nigdy się
Zabierz mój strach
Schowaj go tam
Gdzie szukać jego nie będzie nikt chciał
Nie pozwól mi uronić łzy
Które wzbierały od lat
Bo nikt inny nie zabrał ich

Ja oddaje ci siebie
Choć niesprawiedliwie
Bo tak
Tak właśnie wygląda mój świat
Poznałem twe imię
Nie zawsze prawdziwe
Bo tak
Sprawiałaś bym kochał swój świat

We śni zapomnieć łatwiej niż zakochać się
Zbyt mocno trzymasz mnie
Nie chce by zbyt szybko skończyło się
Nie marnuj sił
Schowaj je by
Oddać innemu niech zajmie się tym
Ich mocniej znak wysyłasz znak
Tym trudniej pojąć , zrozumieć
Rozwinać się unieść

Ja oddaje ci siebie
Choć niesprawiedliwie
Bo tak
Tak właśnie wygląda mój świat
Poznałem twe imię
Nie zawsze prawdziwe
Bo tak
Sprawiałaś bym kochał swój świat